

## **PROTOKÓŁ NR LI/18 Z LI SESJI RADY GMINY SADKI**

LI sesja Rady Gminy Sadki odbyła się w dniu 25 października 2018 r., w godz. 11<sup>00</sup> – 12<sup>40</sup>, w sali widowiskowo-konferencyjnej nr 1 Gminnego Centrum Administracyjno-Kulturalnego w Sadkach.

Prowadzenie sesji: Barbara Gajewska - Przewodnicząca Rady Gminy

Protokolant sesji: Dorota Maćkowiak - Inspektor

Na podstawie art. 20 ust. 1 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (Dz. U. z 2018 r. poz. 994 z późn. zm.) oraz par. 35 ust. 1 Uchwały Nr XXII/38/2016 z dnia 29 czerwca 2016 r. w sprawie uchwalenia Statutu Gminy (Dz.Urz. Woj. Kuj.-Pom. z 2016 r. poz. 2430) LI sesję otworzyła i jej przewodniczyła Przewodnicząca Rady Gminy Barbara Gajewska.

ad. 2

Przewodnicząca Rady Gminy Barbara Gajewska stwierdziła, że na ogólną liczbę 15 radnych na sesji obecnych jest 13. W związku z powyższym sesja jest prawomocna i władna do podejmowania uchwał.

Listy obecności radnych, sołtysów i zaproszonych gości stanowią załączniki do nin. protokołu.

ad. 3

Przewodnicząca Rady Gminy Barbara Gajewska przedstawiła następujący porządek obrad:

1. Otwarcie.
2. Stwierdzenie quorum.
3. Przyjęcie porządku obrad.
4. Przyjęcie protokołu z poprzedniej sesji.
5. Sprawozdanie Wójta z działalności w okresie międzysesyjnym.
6. Interpelacje i wnioski radnych.
7. Podjęcie uchwał:
  - a) w sprawie wprowadzenia zmian do budżetu Gminy Sadki na 2018 rok,
  - b) w sprawie Statutu Gminy Sadki,
  - c) w sprawie określenia szczegółowych zasad wnoszenia inicjatyw obywatelskich, zasad tworzenia komitetów inicjatyw uchwałodawczych, zasad promocji obywatelskich inicjatyw uchwałodawczych i formalnych wymogów, jakim muszą odpowiadać składane projekty.
8. Informacja o działalności placówki wsparcia dziennego.
9. Wolne wnioski i informacje.
10. Udzielenie odpowiedzi na zgłoszone interpelacje i wnioski.
11. Zakończenie sesji.

Nie zgłoszono wniosków o zmianę porządku obrad.

Pow. porządek obrad został przyjęty jednogłośnie: 13 głosów za, 0 głosów przeciwnych, 0 głosów wstrzymujących się.

ad. 4

Przewodnicząca Rady Gminy poinformowała, że z protokołem z L sesji zapoznała się osobiście. Stwierdziła, że został sporządzony prawidłowo i odzwierciedla przebieg L sesji. Do protokołu nie

zgłoszono uwag. Był wyłożony do wglądu w okresie międzysesyjnym, jak też jest wyłożony na tej sesji. W związku z powyższym Przewodnicząca Rady Gminy stwierdziła, że **Protokół Nr L/18** z sesji odbytej w dniu 27 września 2018 r. jest przyjęty.

ad. 5

Wójt Dariusz Gryniewicz przedstawił następujące sprawozdanie ze swej działalności w okresie międzysesyjnym:

28 września wraz z panem Romanem Andrzejewskim udałem się w okolice Sierakowic do miejscowości Załakowo. Od kilkudziesięciu lat nasza szkoła współpracuje ze szkołą podstawową w Załakowie, na zasadzie wymiany dzieci i młodzieży. W szkołach mają taki punkt wypadowy. Są organizowane przez pana Romana liczne wycieczki. W związku z tym, że było obchodzone 200-lecie założenia tej szkoły zostałem poproszony, żebym przybył.

29 września jak co roku uczestniczyłem w inauguracji roku akademickiego w Bydgoskiej Szkole Wyższej. Jest to szkoła, z którą współpracujemy jako gmina.

3 października tutaj w Urzędzie nastąpiło podpisanie umowy na dotacje celowe dla jednostek OSP z Bnina, Jadwiżyna i Anielin.

4 października wraz z kierownikiem inwestycji panią Michaliną Zygmunt spotkałem się z panem Dyrektorem Dariuszem Boczkowskim. Prawie cały dzień spędziliśmy na odwiedzeniu różnych części gminy. Nie będę już przytaczał tego co kilkakrotnie mówiłem. Został zrobiony taki audyt oświetleniowy punktów, które są na terenie gminy niedoświetlone. Co jakiś czas robimy taki rajd po gminie. Założyliśmy plan co roku doświetlania za ok. 100 tys. zł i oczywiście zaczniemy od miejsc, które są związane z polepszeniem bezpieczeństwa.

6 października udałem się do Torunia na uroczystości odsłonięcia pomnika „Pamięci ofiar zbrodni pomorskiej”.

7 października odbył się tutaj na stadionie „Bieg ku Niepodległości”. Serdecznie dziękuję pani Dyrektor, wszystkim pracownikom, organizatorom za zorganizowanie tego biegu.

8 października odbyło się kolejne spotkanie komitetu obchodów 100 lecia odzyskania niepodległości.

9 października na prośbę ks. Proboszcza byłem przy zawieszaniu dzwonów na wieży kościoła parafii pw. św. Wojciecha w Sadkach. 9 października odbyłem również spotkanie, ponieważ przygotowujemy się do naprawy sytuacji jeżeli chodzi o kwestię piłki nożnej, tutaj zespołu GLZS w Sadkach. Myślę, że pomimo wielu prób rozmowy z obecnym trenerem, nie bierze sobie moich słów do serca. Widzicie sami Państwo po hokejowych wynikach, niestety na niekorzyść Sadek. Moje stanowisko w tym zakresie jest takie, że nie będziemy utrzymywać takiego mini PZPN-u, gdzie tak naprawdę ważna jest tylko organizacja, a piłka jest nieważna. Ktoś kiedyś powiedział, że można polubić każdy przedmiot, pod warunkiem, że się polubi nauczyciela. Pierwszym elementem, który trzeba wyeliminować jeżeli coś co robi się powszechnie akurat w tym w sporcie, jeżeli wyniki są takie a nie inne, to trzeba iść w kierunku wymiany trenera. W takim kierunku w tej chwili idziemy w celu naprawy tej sytuacji. Jak Państwo wiecie bazę mamy świetną. Myślę, że również nie zabraknie w gminie, która ma ponad 7 tys. mieszkańców, chętnych zawodników. Tylko muszą mieć odpowiedniego przewodnika i w tej chwili wszczyliśmy pewne procedury, o których Państwa poinformuję w najbliższym czasie.

12 tego miesiąca w tej sali odbyły się obchody Dnia Edukacji Narodowej, jak co roku w tym okresie. Pragnę jeszcze raz złożyć wszystkim nauczycielom oraz pracownikom administracji, wszystkim osobom związanym z edukacją, dydaktyką serdeczne życzenia.

12 października udałem się na też już tradycyjną imprezę, jaką jest Dzień Seniora w świetlicy wiejskiej w Śmielinie. Jeszcze wcześniej uczestniczyłem w debacie, ponieważ to był okres przedwyborczy, w radio Nakło. Niestety nie była na żywo. Odbywała się w sobotę w radio Nakło wraz z moimi kontrkandydatami: panem Pawłem Kominiakiem oraz panem Henrykiem Pawlusem.

16 października udałem się do Szubina na zaproszenie pana Nadleśniczego Grzegorza Gusta. To było spotkanie poświęcone jakby takiemu podsumowaniu skutków nawałnicy oraz podsumowaniu pracy

służb mundurowych oraz jednostek OSP, które miały ogromny udział w likwidacji tych strat. Pan Nadleśniczy przekazał dane statystyczne jakie szkody zostały poniesione w skutek przejścia tego kilkuminutowego kataklizmu. Podnieśliśmy również kwestie związane z działalnością OSP. OSP ma taki sam status jak inne stowarzyszenia. Pojawiły się różne propozycje a propos tego jak wyeliminować pewne takie jednostki związane, bo nie chodziło tylko o nawałnicę, ale również o pożary lasów. Jak Państwo wiecie, miały miejsce w ciągu ostatnich lat pożary na skutek celowego i świadomego podpalenia. I tutaj chciałem z całym naciskiem podkreślić, że mimo, że niestety, część tych podpałek, akurat nie na naszym terenie na szczęście, spowodowały osoby, które są aktywnymi członkami OSP, to prosiłbym żeby w ten sposób akurat te jednostki, tą organizację pod tym kątem nie oceniać. To są tylko jednostki, często te jednostki mają jakieś zaburzenia psychiczne. I czasami jedno takie zdarzenie, z udziałem takiej osoby, nie świadczy o ogólnej kondycji, ponieważ podkreślę to jeszcze raz z perspektywy Wójta, który w tej minionej kadencji wraz z mieszkańcami przeżył dwie nawałnice, to nie wiem co by było gdyby nie strażacy, których teraz, moich druhów, serdecznie pozdrawiam i dziękuję za ich wkład.

17 października do Urzędu przyjechali przedstawiciele budowy tej linii energetycznej 400 kV na takie podsumowanie i właściwie można powiedzieć, że oświadczyli mi, że ta inwestycja na terenie naszej gminy została zakończona. Być może jeszcze jakieś drobne poprawki będą. Ja powiedziałem, że jeszcze się do nich zwrócę. W tej chwili robimy dokładny rekonesans dróg. Jeżeli Państwo też widziecie jakieś zniszczenia, jakiś uszczerbek na drogach i jesteście przekonani, że to na skutek działań budowlanych tej linii energetycznej, ponieważ była to dość duża inwestycja, to prosiłbym żeby zgłaszać. Ja będę sprawę monitował. Mam z nimi podpisane porozumienie, na mocy którego są zobligowani do naprawy tych szkód i poniesienia z tego tytułu wszelkich kosztów.

19 października odbyło się Forum Inicjatyw Lokalnych. To jest cykliczne, coroczne spotkanie pod egidą Stowarzyszenia Partnerstwo dla Krajny i Pałuk, gdzie również pozyskujemy środki. I tam byłem na spotkaniu.

W niedzielę 21 października odbyły się wybory samorządowe na terenie całej Polski. Wyniki są Państwu znane. Ja z tego miejsca chciałem po pierwsze pogratulować tym obecnym tutaj i nieobecnym, którzy wygrali w tym plebiscycie. Życzę im jak najwięcej sukcesów w trudnej i żmudnej pracy samorządowej. Również chciałem podziękować moim kontrkandydatom, jak i komitetom moich kontrkandydatów, panu Pawłowi Kominiakowi, panu Henrykowi Pawlusowi za rywalizację. Za to, że ta kampania przebiegała w sposób merytoryczny, że ta kampania nie była oparta na mowie nienawiści i, że ta kampania przebiegła w tak spokojny i życzliwy sposób. Gratuluję również moim kontrkandydatom wyników, które osiągnęli. Dziękuję bardzo i jeszcze raz wszystkiego dobrego.

Radna Hanna Czelińska powiedziała, że chciałaby zapytać pana Wójta o oświetlenie. Czy tutaj wzięte były pod uwagę wszystkie punkty, które zgłoszone zostały przez sołtysów. Pan mówi, że zamierzamy przeznaczyć 100 tys. zł. Czy coś zacznie się jeszcze w tym roku dziać i jak to wygląda? Może trochę by Pan Wójt to rozszerzył. Powiedziała też, że chciałaby tutaj stanąć w obronie klubu GLZS, ponieważ nie uważa, żeby winnym tego, że dzieje się jak się dzieje, był Prezes klubu. Chodzi o to, że Prezes klubu jednak wyprowadził grupę do klasy A. Przyczyną tego, że z powrotem są w klasie B jest wynik wszystkich kontuzji zawodników. My też kiedyś przeznaczaliśmy kwotę 56 tys. zł dla klubu. Teraz oni mają, jeśli się nie mylę, 25 tys. zł. To jest ponad połowę mniej. Mówi Pan, że znajdują się osoby chętne w naszej gminie, które będą chciały grać. Nie wiem czy się znajdują, ponieważ zawodnicy dzisiaj, żeby jeździć na każdy mecz, muszą sami sobie finansować dojazd. Pieniążki, które mają przeznaczone w swoim budżecie wystarczają tylko na badania, na sędziów. Tak, że ci ludzie też muszą się zwalniać z pracy. No i te pieniądze zabraliśmy, bo to Rada zabrała te pieniądze na wniosek pana Wójta. Ciekawa jestem bardzo na co te pieniądze poszły, chociaż kiedyś zadawałam to pytanie w interpelacjach. Nie wiem czy znajdzie się ktoś z zawodników, bo ci zawodnicy, którzy są to są dobrzy zawodnicy. Teraz jest młody narybek, który się uczy grać. A stało się jak się stało, nie z winy Prezesa, a głównie przez to, że wielu zawodników miało kontuzje i przez to nie mogli wrócić. Ale jednak to tej klasy A doszli.

Trzeba pomyśleć nad tym, żeby zwiększyć tutaj środki finansowe a nie, żeby zawodnicy musieli sobie sami wszystko finansować. Przypomnę też, że to nie jest odpłatna gra, tylko ci ludzie grają społecznie.

Wójt powiedział, że jeżeli chodzi o oświetlenie, to pani radna Czelińska wie jak ta sytuacja wygląda, ponieważ jest Pani sołtysiem. Szczegóły tutaj przekaże pani Michalina Zygmunt. Natomiast wraz z panem Dariuszem Boczkowskim, bądź jego zastępcą bodajże, Pani też jeździła. Mówiłem przed chwilą, że bierzemy pod uwagę przede wszystkim te punkty, które służą poprawieniu bezpieczeństwa. Mówiłem, że jest to rozłożone na lata. Co zaś się tyczy zapytania o GLZS rozmawiałem z zawodnikami. Niestety od jakiegoś czasu nie ma porozumienia na linii trener-zawodnicy i odchodzą. Rozmawiałem z takimi, którzy jeszcze są, ale planują odejść i tymi, którzy już odeszli. Co do spraw finansowych, to te pieniądze, które jak Pani mówi zostały zabrane, one zostały podzielone. Jest jeszcze jedno stowarzyszenie, które prowadzi zajęcia dla dzieci najmłodszych na „Orliku”. W trakcie analizy okazało się, że były ogromne koszty księgowe, koszty związane z wynajmem sędziów. Stawki były znacznie zawyżone. W związku z tym cała ta kwota, to nie była kwota zabrana tylko, tak jak Pani się wyraziła, dla tego narybku. Nie mniej jednak nie mam wątpliwości co do tego, że źle się dzieje w drużynie. Prosty przykład. Zostają położone Mistrzostwa Świata w piłkę nożną, to kogo się wini? Trenera. Trener jest odpowiedzialny. Tutaj jest jeszcze taka sytuacja, że trener jest zarazem Prezesem. W rozmowie z panem trenerem niejednokrotnie oczekiwałem żeby zwiększyć te środki finansowe przez pozyskiwanie jako Prezes. Trener nie musi się tym zajmować, nawet nie powinien. Jaki ma pomysł, żeby chociażby zwrócić się do sponsorów choćby o tak prozaiczną rzecz jak woda. Ja nie usłyszałem nigdy, w trakcie kilku rozmów z panem trenerem, żadnego pomysłu na to, żeby gdzieś pozyskać środki zewnętrzne. Nikt tutaj nie został w żaden sposób okaleczony. Idziemy w tym kierunku, żeby poprawić tą sytuację. Tak jak Pani na początku wyraziła się, że sytuacja jest dobra, ja nie wiem w którym momencie jest dobra, jeżeli patrzę w gazecie czy na portal internetowy i przegrywamy albo walkowerem, albo 7:0. W tej rundzie GLZS Sadki raz zremisowało, resztę przegrało. Ja nie mogę stać beczynnie w momencie kiedy, tak jak Pani zauważyła, dajemy na to mówiąc ogólnie pieniądze. Za długo to trwa. Nie mówię o tej rundzie tylko. Mówię o poprzednim roku. Nie byłem beczynny, ponieważ pani Dyrektor Biniak może potwierdzić, że niejednokrotnie spotykałem się z trenerem i słownie obligowałem go do tego. Nawet nie był mi w stanie powiedzieć co jest źle. Więc w końcu trafiłem do zawodników i oni mi powiedzieli co jest źle. Kontuzje w każdym sporcie się zdarzają. Jest to zupełnie naturalne, tym bardziej, że piłka to sport kontaktowy. Nie mniej jednak nie zdarzają się tylko w Sadkach, ale wszędzie, to pierwsza rzecz. A druga rzecz, to chyba najlepszym źródłem dla mnie informacji jest odczucie zawodników, którzy grają i to nie w jakiejś opozycyjnej grupie zawodników w stosunku do trenera.

ad. 6

Radna Maria Orłowska – interpelacje w załączeniu (2.1. – 2.5.)

Na sesję przybyła radna Iwona Matejczyk-Obremska. W związku z tym w dalszej części obrad uczestniczyło 14 radnych.

ad. 7 a

Kierownik Referatu Finansów i Budżetu Edyta Deja przedstawiła projekt uchwały w sprawie wprowadzenia zmian do budżetu Gminy Sadki na 2018 rok oraz zmiany jakie wprowadzono od czasu odbycia posiedzenia Komisji stałych.

Radna Hanna Czelińska zwracając się do pana Wójta, powiedziała, że w zmianach są pieniądze przeznaczone, ponieważ chcemy utworzyć PSZOK przy „Orliku w Sadkach. Były różne sugestie

radnych, że np. w niektórych miastach postawiono PSZOK w centrum. Na dzisiaj moja opinia jest taka, że nie uważam żeby to było dobre miejsce. Mamy tam „Orlik”, plac zabaw, chcemy utworzyć skatepark. Może w późniejszych kadencjach przyszli radni czy sołtysi by utworzyli np. jakieś lodowisko. Tutaj pani Stępniewska mówiła, że nie mamy możliwości gdzieś znaleźć innej działki w naszej gminie. Jak odniósłby się do tego pan Wójt. Niby nie będzie to takie miejsce, żeby był wywóz nieczystości, ale czy nie ma możliwości, żeby ten PSZOK umiejscowić w innym miejscu.

Radny Andrzej Cebula powiedział, że w dziale 600 mamy wykup gruntów pod drogi. Chciałby wiedzieć w jakich miejscowościach to będzie i jakie drogi.

Radna Maria Orłowska powiedziała, że pani sołtys Radzicza ustawicznie się dopomina o wiatę i bardzo słusznie. Wiatę, która została postawiona na placu przy kościele nie dosyć, że szpeci obiekt tak niesamowicie zabytkowy, to nie służy dzieciom. Tam jest zbieranina chuliganów. Komu ma służyć ten przystanek, bo dzieciom nie służy. Bardzo proszę przenieść tę wiatę tam, gdzie jest potrzebna.

Wójt powiedział, że w tej chwili chciałby odpowiedzieć na interpelacje, bo o godz. 13<sup>00</sup> ma pilny wyjazd.

Odpowiedzi na interpelacje radnej Orłowskiej:

– tablica upamiętniająca określone przez Panią daty. Szanowna Pani zachowajmy pewną chronologię zdarzeń. Na Pani wyraźną prośbę do mnie porosiłem Panią, żeby Pani była w komitecie obchodów 100-lecia odzyskania niepodległości. Wcześniej były spotkania w różnym składzie. W komitecie chyba kilkanaście osób zasiada, m.in. pani Dyrektor GOK, przedstawiciele oświaty, dyrektorzy placówek oświatowych itd. Również zostali poproszeni księża. Jeden i drugi ks. Proboszcz. Na którymś posiedzeniu komitetu, chyba w pierwszej połowie roku, powstała inicjatywa postawienia, z uwagi na tę wspaniałą rocznicę, obelisku. Takiego bardzo patriotycznego, aczkolwiek neutralnego. Analizowaliśmy tę sytuację wraz z ks. Proboszczem. Była też pani Przewodnicząca Rady. Miało być to w okolicach kościoła, przy placu, który jest zwyczajowo nazywany placem św. Wojciecha. Ówczesny Proboszcz parafii w Sadkach zaproponował, że wyasygnuje do postawienia tego obelisku, fragment ziemi parafialnej. Miało to być miejsce upamiętniające tę rocznicę, ale też miejsce, do którego będziemy nawet kilka razy w roku się udawać w celu oddania czci i hołdu bohaterom, którzy polegli za niepodległość. Wszystko było ustalone, ale na to trzeba również środki. Rada nie przyznała środków. W związku z tym w sposób naturalny pomysł upadł. W tej chwili Pani po raz pierwszy była na spotkaniu związanym z obchodami rocznicy niepodległości i próbuje Pani na siłę przeforsować jakiś tam pomysł, który na tym ostatnim spotkaniu nie spotkał się z aprobatą. Pozwolę sobie zacytować słowa ks. Proboszcza, który to skwitował mówiąc do Pani cytując: „Pani Mario ja taki obelisk na swój koszt postawię w Dębowie a na rewersie napiszę: stoi w Dębowie z uwagi na to, że Rada nie przekazała środków”. Osoby będące na tym spotkaniu wiedzą. W tej chwili na szybko Pani przedstawiła, że ma Wójt zrobić tablicę i wini Pani Wójta, że nie zrobił tablicy jakiej sobie pani Orłowska zażyczyła. Poprosiłem Panią do tego komitetu, ponieważ bardzo Panią szanuję i wiem, że ma Pani ogromną wiedzę historyczną na temat Sadek, ale nie po to żeby Pani nadawała jednoosobowy dyktatorski rytm pracy tej komisji. W związku z tym jak widzi Pani nie dostałem legitymacji od osób zasiadających w tej komisji żebym szedł w tym kierunku, żeby dla Pani na szybko zrobić tablicę.

- ul. Tomysłaka - znów pojawił się zarzut w moją stronę. Przypomnę jeszcze raz chronologię zdarzeń. Przyszło pismo z Urzędu Wojewódzkiego. Pani Sekretarz przyniosła mi to pismo o zmianie. Ja wówczas wysłałem pismo, że nie widzę takiej konieczności. Nic się nie działo. Nie dostałem odpowiedzi z Urzędu Wojewódzkiego i nagle przyszło pismo, tzw. Zarządzenie zastępcze. Takie zarządzenia wydaje się z uwagi na beczynność Rady. Zarządzeniem zastępczym, do czego Wojewoda ma prawo, ustanowił ulicę Tomysłaka. Odpisaliście jako Rada przyjmując uchwałę o zmianie. I niech mnie Pani nie obarcza, bo używa Pani sformułowania: z uwagi na beczynność Wójta. Ja nie byłem beczynny. Ja znam swoje kompetencje i nie będę wchodził w kompetencje Wojewody, ani Rady. Zawsze się tego trzymałem i zamierzam się nadal tego trzymać. Mogę wyrazić panu Wojewodzie

swoje zdanie, ale na tym się kończy. Ja znam gradację, znam pojęcie podległości. Jeżeli Pani dzisiaj o to walczy nieistotne jest moje zdanie, czy ja uważam czy ta ulica powinna być zmieniona, czy nie. Ja się trzymam procedur prawno-administracyjnych. Prosiłbym Panią bardzo, żeby Pani w stosunku do mnie ważyła słowa, bo w tym momencie ktoś usłyszy, że Wójt był bezczynny. Nie była to moja inicjatywa. Wyraziłem do pana Wojewody swoje zdanie i na tym się kończy. Nie mam wpływu i żaden Wójt nie ma wpływu na pracę czy decyzje pana Wojewody.

- kwestia wiaty przystankowej - nie wiem dlaczego Pani twierdzi, że ta wiatka aż tak szpeci. Jeżeli podejmujemy jakąś inicjatywę, to nie dlatego żeby sobie postawić wiatę. Ona jest postawiona w konkretnym celu. Pani z tego co wiem mieszka bardzo blisko Przedszkola i ma Pani świadomość tego, że jest tam taka infrastruktura drogowa wokół Przedszkola, że nie ma możliwości, żeby autobus podjechał po dzieci pod samo Przedszkole. Jeżeli ktoś ma dzieci, to dba o to, żeby te dzieci nie stały gdzieś w deszczu, czekając na autobus. Nie zawsze jest tak, że dziecko wychodzi z Przedszkola i jest już autobus. Po to zostało to ustawione, żeby ochronić dzieci od deszczu i wiatru. Nie wiem gdzie by to miało być umiejscowione. To jest jedna wiatka, a wokół niej robi się burza. A tylko chodzi o to, żeby dzieci były zdrowe, żeby wracały do domu nie zmarznięte. Jeżeli dzieją się jakieś rzeczy na przystankach to dzwonię do pana Komendanta i proszę żeby zintensyfikował patrole policji. Nie mamy wpływu bezpośredniego na zachowanie patrole. Mamy pośredni poprzez zgłoszenie do organów ścigania. Również uczulam naszą Straż Gminną, żeby częściej przejeżdżały patrole w tych miejscach, które są zagrożone.

Odpowiedź na interpelację radnej Czelińskiej:

- co do PSZOK-u powiem tylko tyle, że pewne działania musimy podejmować, chociażby z uwagi na to, że dostaliśmy „prikaz” z góry, że musimy likwidować wysypisko, które myśleliśmy, że będzie służyło gminie jeszcze przez długie lata. Sytuacja dzisiaj jest tak dynamiczna, że nagle dostajemy pismo, które powoduje zmiany w budżecie, powoduje również że musimy pracować pod tym kątem, żeby wykonując ustawę i sprostać ustawie, musimy zapewnić miejsce pod tzw. PSZOK. Obejmując funkcję, wiedziałem, że gruntów na terenie Sadek prawie nie ma. Nie wiem ilu przedsiębiorców z różnych stron kraju się do mnie zwracało czy gmina ma jakąś działkę na sprzedaż. Zawsze byli odprowadzani z kwitkiem. W związku z tym też bym chciał, żeby śmieci były na Księżycu, ale jest problem żeby tam dotrzeć. A tak krawiec kraje, jak mu materiału staje. Nie ma to być w bezpośrednim sąsiedztwie „Orlika”, placu zabaw i skateparku, który planujecie wybudować. Gdybyśmy mieli miejsce, które by spełniało wymogi, które muszą być, to byśmy postawili na skraju gminy. Nie mniej jednak proszę pojechać do Nakła i zobaczyć, że PSZOK-i w Nakle są porozstawiane w całym mieście. Dzisiaj jesteśmy kolejnym już pokoleniem ludzi, którzy produkują coraz więcej śmieci. Od momentu 500 + wzrosła konsumpcja i od tego momentu o 1/3 wzrasta produkcja przez nas śmieci. I to jest problem, który narzuciła nam ustawa. Dzisiaj gmina musi się tym zajmować.

Przewodnicząca Rady powiedziała, że jeżeli chodzi o kwestię nazwy ulicy są przepisy, które ściśle określają. Natomiast jeśli chodzi o wiatę całkowicie się z panią Marią zgadza co do estetyki i wyglądu tej wiaty. To chyba nie chodzi o umiejscowienie, bo tam jest konieczna.

Kierownik Michałina Zygmunt powiedziała, że odnośnie wykupu gruntów pod drogi, to było omawiane na Komisjach i to jest wypłata odszkodowania.

Wiceprzewodniczący Rady Andrzej Niedbała odczytał projekt uchwały sprawie wprowadzenia zmian do budżetu Gminy Sadki na 2018 rok.

Do przedstawionego projektu uchwały nie zgłoszono zastrzeżeń.

**Uchwała Nr LI/54/2018** została przyjęta: 14 głosów za, 0 przeciwnych, 0 wstrzymujących się (uchwała w załączeniu).

ad. 7 b

Sekretarz Gminy Renata Jesionowska-Zawieja przedstawiła projekt uchwały w sprawie Statutu Gminy Sadki.

Nie zgłoszono pytań i uwag.

Wiceprzewodniczący Rady Andrzej Niedbała odczytał projekt uchwały w sprawie Statutu Gminy Sadki.

Do przedstawionego projektu uchwały nie zgłoszono zastrzeżeń.

**Uchwała Nr LI/55/2018** została przyjęta: 14 głosów za, 0 przeciwnych, 0 wstrzymujących się (uchwała w załączeniu).

ad. 7 c

Kierownik Mariusz Czyż przedstawił projekt uchwały w sprawie określenia szczegółowych zasad wnoszenia inicjatyw obywatelskich, zasad tworzenia komitetów inicjatyw uchwałodawczych, zasad promocji obywatelskich inicjatyw uchwałodawczych i formalnych wymogów, jakim muszą odpowiadać składane projekty.

Nie zgłoszono pytań i uwag.

Wiceprzewodniczący Rady Andrzej Niedbała odczytał projekt uchwały w sprawie realizacji zadania polegającego na Budowie zatoczki autobusowej w m. Sadki przy drodze powiatowej nr 1916C.

Do przedstawionego projektu uchwały nie zgłoszono zastrzeżeń.

**Uchwała Nr LI/56/2018** została przyjęta: 14 głosów za, 0 przeciwnych, 0 wstrzymujących się (uchwała w załączeniu).

ad. 8

Kierownik GOPS Alicja Matejczyk przedstawiła informację o działalności placówki wsparcia dziennego (informacja w załączeniu).

Pytań nie zgłoszono.

ad. 9

Radna Maria Orłowska odczytała pismo, w którym podziękowała Przewodniczącej Rady Gminy Barbarze Gajewskiej – treść pisma w załączeniu.

Przewodnicząca Rady Gminy podziękowała.

ad. 10

W tym punkcie obrad Wójt był nieobecny. Odpowiedzi na zgłoszone wnioski i interpelacje Wójt udzielił w pkt 7a.

Przewodnicząca Rady Gminy udzieliła głosu Pawłowi Kominiakowi.

Paweł Kominiak: Szanowni Państwo zwróć się do Państwa tak ogólnie, żeby nikogo nie pominąć. Dzisiejsza sesja można powiedzieć taka łatwa i przyjemna. Wybory łagodzą obyczaje. Gratuluję, oby tak dalej. Mieliśmy okazję spotykać się z Państwem na ostatnich sesjach w bieżącym roku. Pamiętamy jak było. Z tego miejsca chcę Wam Radni Gminy Sadki, za Waszą postawę w trakcie tej trudnej kadencji, podziękować. Mogę śmiało powiedzieć: wielokrotnie stanęliście po prostu na wysokości zadania, zachowaliście się jak trzeba. Korzystając z przysługującej Wam kompetencji pytaliście o wydatkowanie środków publicznych, środków naszych mieszkańców gminy Sadki. Pani Przewodnicząca, pani Basiu dzięki Pani wysokiej kulturze, doświadczeniu samorządowemu, merytorycznej wiedzy doczekaliśmy do końca tej kadencji. Dziękuję Pani za to. Ten wzór zapamiętamy. Dziękuję też Andrzejowi Cebuli za odwagę, merytoryczne zaangażowanie. Dziękuję radnym gminnym: pani Irenie Dondziak nieobecnej tutaj, pani Hani Czelińskiej, pani Marii Orłowskiej, Iwonie Matejczyk-Obremskiej, pani Wandzie Przybysz, panu Działoszyńskiemu, Wieczorkowi, Smażykowi, Kowalewskiemu, panu Podemskiemu. Dziękuję za troskę o dobro wspólne podczas wielu głosowań. Za działanie na Radzie spotkały Was w mojej ocenie niesprawiedliwe oceny. Pan Bóg nierychliwy, ale sprawiedliwy. Wszystko ma swój początek, ma też i swój koniec. Gratuluję wszystkim zwycięzcom. Wszystkim. Tych radnych, którym nie udało się dostać na kolejną kadencję Rady Gminy, zapraszam ich do współpracy. Zainicjowałem społeczne stowarzyszenie. Będziemy mogli przyjrzeć się pracy samorządów, zadać kilka pytań. Kadencja się skończyła, ale pamięć nie. Jeszcze raz dziękuję w imieniu swoim i wielu mieszkańców. Dziękuję za uwagę.

ad. 11

W związku z wyczerpaniem porządku obrad Przewodnicząca Rady Gminy Barbara Gajewska podziękowała wszystkim za udział i zakończyła LI sesję Rady Gminy Sadki.

Protokołowała:

  
Doro Maćkowiak

Przewodnicząca Rady Gminy

  
mgr Barbara Gajewska